

**De:** Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

**Envoyé:** mercredi 14 avril 2004 23:34

**À:** Piotr Dmochowski

**Objet:** 14.4.2004

Warszawa: środa, 14 kwietnia 2004

Przecież nie chodziło mi w moim mailu o termin płatności, lecz o to by wszystko zsynchronizować. Dwóch rzeczy nie znoszę: po pierwsze brać pieniędzy z góry i po drugie czekać długo na sfinalizowanie transakcji. Jedną tylko formę bez zastrzeżeń akceptuję: wymieniać z ręki do ręki obraz za pieniądze. Stawiam wtedy ptaszka przy transakcji, odżalowuję obrazy i nie myślę o tym więcej. Wszelkie odkładanie, powoduje u mnie stałe obciążenie psychiczne, żal że pozbyłem się obrazów i tak dalej. Tak więc z wewnętrznymi oporami przystałem na transakcje w maju, tylko z dwóch powodów: po pierwsze dlatego, że powołałeś się na to, iż niejako obiecałem sprzedać Ci obrazy po 5.000 Euro, a po drugie dlatego, że maj mamy na karku, w związku z czym sprawa może być załatwiona szybko i niejako od ręki, tak jak to lubię. Jeśli z jakichś powodów transakcja przestała Ci odpowiadać, to ja mogę od niej odstąpić bez żalu i pretensji do Ciebie, tylko proszę zawiadom mnie niezwłocznie, bym na darmo nie gelował obrazów i nie ciągał tu Rosikononia i nie tracił na to wszystko czasu. Jeśli jednak nadal chcesz obrazy wybrane przez siebie nabyć w maju, to o nic więcej nie proszę jak tylko oto bym poznał termin Twojego przyjazdu do Polski zaraz po tym jak Ty go poznasz. Cześć

Zdzisław